Prastarym obyczajem w Polsce podczas Wilii
Jest miejsce dla zamorskich i zagórskich gości,
Dla tych, co na wieczerzę bratnią nie przybyli,
Wstrzymani przez gór zwały lub mórz nawałności.

Gdy z nieba płatki śniegu lecą, jak opłatki,
Gdy mróz na oknach białe zasadza choiny,
Niechaj każdy dom polski wspomni sercem matki
Nieobecne, spóźnione, zabłąkane syny.

Gdy w snopku wigilijnym kłos o kłos zadzwoni,
Ilekroć pod obrusem zaszeleści siano,
Baczmy na puste miejsce, gdzie mieli siąść – oni,
Baczmy, by nieobecnych nie zaniedbywano.

Obejdzie się to miejsce bez potraw dwunastu,
Nie zmieniajmy półmisków przed nim ni talerzy,
Obejdzie się bez szumnych win i bez toastów,
Tylko przed pustym miejscem – niech opłatek leży.

Czuwajmy, bo nie wiemy dnia ani godziny,
Gdy zza mórz, co nas dzielą, z błędnego bezdroża,
Niewidzialnie zawita do nas w odwiedziny
Ktoś z braci, których ku nam prowadzi Moc Boża.

Niech nikt nie zagląda w duszę gościom – duchom:
Snadź są zgłodniali, skoro zasiedli do stołu…
Ugośćmy ich opłatków białych wiązką suchą,
Bo głód dusz ludzkich syci – tylko chleb Aniołów.

Stanisław Miłaszewski, „Wilia”

Zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia

Pieczenie pierników, strojenie choinki, dzielenie się opłatkiem - Święta Bożego Narodzenia to magia bycia razem. Powtarzane od wieków rytuały dają nam poczucie bezpieczeństwa i są przekazywane jak najpiękniejszy prezent. Któż z nas nie lubi grudniowych świąt? I tego co stanowi atmosferę rodzinną tej uroczystości: żłóbka, szopki betlejemskiej z pasterzami i zwierzętami, i gwiazdy na niebie, kolęd i pastorałek, śnieżnobiałego obrusa na stole i opłatka białego w wyciągniętej dłoni, i życzeń tych przysłanych i tych wypowiedzianych...

Żłóbek - szopka

Grota betlejemska, miejsce narodzin Chrystusa, od samego początku była miejscem otoczonym szczególną czcią ze strony chrześcijan. Z polecenia św. Heleny, matki cesarza Konstantyna Wielkiego, zbudowano nad nią w IV wieku bazylikę. Od VI stulecia zaś zaczęto czcić drewniany żłóbek, w którym leżało Dzieciątko Jezus, w specjalnej kaplicy w rzymskiej Bazylice Najświętszej Maryi Panny Większej. Św. Franciszkowi z Asyżu natomiast zawdzięczamy ideę budowania szopek betlejemskich w kościołach parafialnych. W 1223 r. zbudował on w pobliżu Greccio obszerną szopkę, w której znalazło się nawet miejsce dla osła i wołu. Do Polski ten piękny zwyczaj przywędrował razem z Zakonem Ojców Bernardynów ok. XVII wieku. Najbardziej znane są tzw. szopki krakowskie, których coroczna wystawa, począwszy od 1927 r., odbywa się na krakowskim Rynku przy pomniku Adama Mickiewicza.

Opłatek

Tradycyjne spożywanie wieczerzy wigilijnej poprzedza dzielenie się białym opłatkiem, czyli bardzo cienkim niekwaszonym chlebem. Ten prosty zwyczaj nacechowany jest głęboką symboliką, a jego początki sięgają korzeni chrześcijaństwa.
Początkowo nie był on związany z okresem Bożego Narodzenia, lecz raczej odnosił się do Eucharystii. Znano bowiem, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie Kościoła, zwyczaj „błogosławienia chleba" (w czasie Mszy św. i poza nią) i spożywania go jako rodzaju komunii duchowej. Owe pobłogosławione chleby zwano eulogiami. Dzieląc się nimi, okazywano sobie wzajemną miłość i życzliwość. Gest ten wskazywał także na przynależność do tej samej lokalnej wspólnoty kościelnej.
Starożytna praktyka związana z eulogiami osłabła na skutek dekretów tzw. synodów karolińskich z IX wieku. Obawiano się bowiem, że w świadomości wiernych może zostać zamazana różnica między chlebem konsekrowanym, czyli Eucharystią, a chlebem pobłogosławionym poza Mszą św.
Dzisiaj tradycja związana z dzieleniem się opłatkiem jest zwyczajem wyłącznie polskim.

Choinka - drzewko bożonarodzeniowe

Trudno wskazać na przyczyny, dla których drzewko iglaste zaczęto kojarzyć z obchodami świąt Bożego Narodzenia. W wielu kulturach i religiach uchodzi ono za symbol życia, odradzania się i płodności. Jedno z najstarszych przedstawień drzewka bożonarodzeniowego odnajdujemy na miedziorycie słynnego malarza i grafika Lucasa Cranacha (zm. w 1553 r.). Zwyczaj ten rozpowszechnił się najpierw w mieszczańskich rodzinach niemieckich, tyrolskich i austriackich, skąd też pod koniec XVIII wieku przeniósł się do pozostałych krajów europejskich.
Ciekawa jest też swoista teologia choinki. Otóż białe światełka umieszczone na niej mają wskazywać bezpośrednio na Chrystusa, który przyszedł na świat jako „Światło na oświecenie pogan", a żywe zielone drzewo jodłowe ma symbolizować Chrystusa jako Źródło wszelkiego życia. Dzisiaj, niestety, pod wpływem zmieniających się wymogów estetyczno-kulturowych oraz ze względów praktycznych zatracono dawny wydźwięk tego znaku.

Kolędy

Obecnie kolęda kojarzy się przede wszystkim z pieśnią o tematyce bożonarodzeniowej lub też z odwiedzinami parafialnych duszpasterzy, które niebawem rozpoczną się w naszych domach. Sama zaś nazwa „kolęda" w starożytnym Rzymie oznaczała pierwszy dzień każdego nowego miesiąca. Szczególnie uroczyście obchodzono tam tzw. calendae (w styczniu), które dzięki Juliuszowi Cezarowi stały się początkiem nowego roku administracyjnego.
Właśnie w czasie ich trwania odwiedzano się wzajemnie oraz obdarowywano różnego rodzaju podarkami, śpiewając przy tym okolicznościowe pieśni. Kolędy stanowią zatem bardzo specyficzny literacki gatunek śpiewanej teologii, w której jest miejsce na wręcz pewnego rodzaju spoufalanie się z Bogiem w osobie Jezusa Chrystusa. W każdej z nich drzemie ogromny ładunek emocjonalny, który sprawia, że są one bliskie każdemu człowiekowi.

Wolne miejsce przy stole

A trzy krzesła polskim strojem, koło stołu stoją próżne i z opłatkiem każdy swoim idzie do nich spłacać dłużne i pokłada na talerzu Anielskiego Chleba kruchy, bo w tych krzesłach siedzą duchy (Wincenty Pol).
Pozostawienie choćby jednego wolnego miejsca przy stole dla niespodziewanego gościa sięga bardzo dawnego, pieczołowicie zachowywanego zwyczaju, który odnosi się do stale obecnej przy wigilijnym stole pamięci o zmarłych. Wyraża również symbolicznie obecność Chrystusa pośród uczestników świątecznej kolacji.

Prezenty gwiazdkowe

Dzisiejszą tradycję wręczania bożonarodzeniowych prezentów, według bardzo wielu źródeł, zawdzięczamy Marcinowi Lutrowi, który w 1535 r. domagał się, aby protestanci zaniechali zwyczaju „św. Mikołaja", a prezenty dawali swoim dzieciom jako dar samego „Dzieciątka Jezus". Z czasem wszystkie kraje chrześcijańskie, w tym także katolickie, przyjęły tę praktykę.
Ślad dawnej tradycji św. Mikołaja biskupa obecnie rozpoznajemy w postaci tzw. Gwiazdora ubranego w szaty biskupie, z mitrą i pastorałem, który w Wigilię przynosi dzieciom prezenty. Osobną tradycję obdarowywania prezentami znajdujemy w Italii. Nazywa się ona „Befana" (od „Epifanii" - uroczystości Objawienia Pańskiego).

Jasełka 2019

W tym roku bożonarodzeniowe jasełka w naszej szkole wystawiono 20 grudnia o godz. 10.45 i 11.50. W przedstawieniu wystąpili uczniowie klas IV - VIII. Natomiast na widowni zasiedli: p. dyrektor Jolanta Gągała, p. wicedyrektor Małgorzata Przygoda, nauczyciele, rodzice oraz uczniowie. Kolejny raz jasełka udowodniły, że w naszej placówce nie brakuje wspaniałych talentów. Uczniowie przygotowywali się z wielkim zaangażowaniem, pamiętając o powadze wydarzenia, jakim było przyjście na świat Zbawiciela. Ich wrażliwość i umiejętności wspaniale objawiły się w przedstawieniu, którego hasło przewodnie brzmiało: „Hej kolęda, kolęda!". Tegoroczne widowisko wypełnione było

ważnymi treściami oraz ujmowało ciekawą formą przekazu. Poza tym nietuzinkowa scenografia i piękne stroje przeniosły widzów wprost do stajenki w Betlejem. Całości uroku dodały oryginalne układy taneczne. Natomiast śpiewanie kolęd oraz pastorałek wprowadziło wszystkich w świąteczny i uroczysty nastrój.

Na zakończenie spotkania życzenia świąteczne i noworoczne złożyły wszystkim: p. dyrektor Jolanta Gągała oraz p. wicedyrektor Małgorzata Przygoda. Nie zabrakło również słów podziękowania skierowanych do nauczycieli - p. Magdaleny Pomianowskiej, p. Agnieszki Godlewskiej, p. Anny Bujanowskiej – Kozłowskiej, p. Ewy Żak, p. Katarzyny Burzy, p. Elżbiety Ołdak, p. Anny Kadrońskiej - odpowiedzialnych za przygotowanie spektaklu, a także uczniów zarówno występującym w przedstawieniu, jak również obsługujących sprzęt nagłaśniający.

Niech radość Bożego Narodzenia będzie dla nas wszystkich otuchą i zachętą do czynienia dobra w sobie i wokół siebie, niech sprawi, że każdy z nas narodzi się ponownie.

Oby się wszystkie trudne sprawy,

Porozkręcały jak supełki,

Własne ambicje i urazy

Zaczęły śmieszyć jak kukiełki.

I aby w nas złośliwe jędze

Pozamieniały się w owieczki,

A w oczach mądre łzy stanęły

Jak na choince barwne świeczki.

Aby się wszystko uprościło

Było zwyczajne - proste sobie -

Aby wątpiący się rozpłakał

na cud czekając w swej kolejce.

ks. Jan Twardowski, „Życzenia”

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ K
KOL

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!

HEJ KOLĘDA,
KOLĘDA!